

Sygn. akt I PK 32/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko Liceum Ogólnokształcącemu im. [...] w G.
o przywrócenie do pracy i odszkodowanie za dyskryminację w zatrudnieniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w N.
z dnia 22 lutego 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. odmawia przyznania pozwanemu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wobec wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną po terminie z art. 398⁷ § 1 k.p.c.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w N. uwzględnił w części apelację powoda D. S. i wyrokiem z 22 lutego 2019 r. zmienił oddalający jego powództwo wyrok Sądu Rejonowego w G. z 22 stycznia 2018 r. w ten sposób, że zasądził mu od pozwanego pracodawcy Liceum Ogólnokształcącego im. [...] w G. 11.649,69 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie stosunku pracy, oddalając apelację w pozostałym zakresie. Sąd stwierdził naruszenie art. 20 § 1 pkt 2 Karty Nauczyciela. Nie uwzględnił jednak żądania przywrócenia do pracy, uznając je na podstawie art. 45 § 2 k.p. za niecelowe. Stwierdził trwały i pogłębiający się konflikt wpływający na

współpracę stron. Miał na uwadze również miejsce pracy (szkołę), w którym należy kierować się dobrem uczniów. Sąd nie podzielił zarzutów powoda o jego dyskryminacji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód wskazał, że jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu podał, że „strona pozwana naruszając przepisy o rozwiązywaniu umów o pracę doprowadziła do ustania stosunku pracy z nim. Co więcej jednoznacznie wykazał także, że pozwana od 2015 r. podejmowała próby rozwiązania z nim stosunku pracy. Próby te podejmowane były w oderwaniu od sytuacji organizacyjnej pozwanej. W obliczu takiej sytuacji trudno zgodzić się z przyjętą przez Sąd tezą, że w sytuacji naruszeń przepisów prawa przez pozwaną dopuszczalne jest przyjęcie, iż stosunek pracy pomiędzy stronami nie może być kontynuowany. Oczywista bezzasadność wyroku ma więc charakter obiektywny, co czyni tą skargę oczywiście uzasadnioną” (punkt 1). Po wtóre „Zaskarżony wyrok jest rażąco niesprawiedliwy, z jednej strony Sąd przyjmuje, że pozwana naruszyła przepisy prawa pracy dotyczące rozwiązywania umów o pracę z nauczycielami, a z drugiej strony dysponując wiedzą o wcześniejszych aktach dyskryminacji powoda, w swoisty sposób premiuje pozwaną przyjmując, że powrót powoda do pracy nie jest celowy (...)”.

W trzecim punkcie wniosku powód wskazał na istotne zagadnienie prawne. Stwierdził, że postawił Sądowi zarzut oparty na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Na tym tle istotne zagadnienie prawne, mogące wzbudzać kontrowersje w praktyce stosowania prawa wymaga rozważenia kwestii „czy art. 398³ § 3 k.p.c. „implementuje” dotychczasowy dorobek orzecznictwa sądowego w uregulowanym tam zakresie, czy też ma on inne, normatywne, znaczenie (?). Nie wiadomo, czy i w jaki sposób doprowadzić teraz do skasowania wyroku, jeżeli sąd dopuścił się dowolności w ocenie dowodów, albo ta ocena nie odpowiada zasadom logiki i doświadczenia życiowego? Takie wyroki będą przecież funkcjonować w obrocie prawnym, pomimo, że są oczywiście błędne, naruszają ustawy i godzą w praworządność. Jak traktować takie uchybie sądu? Czy mają być nieodwracalne – w imię pewności obrotu i trwałości orzeczenia sądowego, czy też nie – a uchybienia takie można skutecznie, „tylnymi drzwiami” podnosić w ramach innych podstaw kasacyjnych? Wprowadzenie art. 398³ § 3 k.p.c. i tak doprowadzi do „obchodzenia”

tego przepisu poprzez zarzucanie sądowi innego rodzaju uchybień (...). Takie próby pełnomocników będą jak najbardziej uzasadnione – nie tylko interesem stron, ale także i wymiaru sprawiedliwości (...). Trzeba się też zastanowić, jak daleko ma sięgać zakaz z art. 398³ § 3 k.p.c. Czy dotyczy on wszystkich faktów ujawnionych w procesie, czy odnosi się jedynie do faktów, które Sąd uznał za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (podstawy faktycznej orzeczenia)?”.

W czwartym punkcie wniosku powód podał, że istotnym zagadnieniem prawnym „jest także wyjaśnienie, czy Sąd II-ej instancji nie zajął się w ogóle tą problematyką (pomimo konsekwentnego stanowiska powoda prezentowanego od początku procesu), czy w świetle brzmienia art. 45 par. 2 kodeksu w sytuacji przyjęcia przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż zwolnienie powoda naruszało przepisy prawa pracy, tj. art. 20 paragraf 1 pkt 2 Karty nauczyciela możliwe jest przyjęcie, że kontynuowanie stosunku pracy pomiędzy stronami nie jest celowe w sytuacji, gdy to pozwany od dłuższego czasu podejmował próby rozwiązania stosunku pracy z powodem. Dla wykładni stosowania opisywanego wyżej przepisu znaczenie może mieć odniesienie się przez Sąd Najwyższy do tego, że Sąd orzekający w sprawie uzasadniając „niecelowość” kontynuowania stosunku pracy pomiędzy stronami przyjął, iż powrót powoda do pracy u strony pozwanej jest niecelowy ze względu na fakt, że rozpoznanie przedmiotowej sprawy przed Sądem I-szej i II-ej instancji trwało 3 semestry nauki co w efekcie powoduje, iż utrudnione może być nawiązanie nienagannej współpracy pomiędzy stronami w sytuacji, gdy to nie powód ponosi odpowiedzialność za czas trwania postępowania w sprawie, które zakończyło się ustaleniem przez Sąd Okręgowy w N., że pozwana rozwiązała z nim stosunek pracy naruszając przepisy prawa”.

Pozwany odpis skargi kasacyjnej otrzymał 16 lipca 2019 r. (k. 487) a odpowiedź na skargę ma datę 14 sierpnia 2019 r. i tego dnia została też wysłana przesyłką poleconą do Sądu Najwyższego (k.491).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej w istocie *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 398¹ ust. 1 k.p.c.) i nie jest zwykłym (powszechnym) środkiem zaskarżenia, co tłumaczy stawiane jej wymagania.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli podstawy przysądu z art. 398⁹ 1 pkt 4 k.p.c. Zasadniczy mankament wynika z braku wskazania (powołania) we wniosku przepisów, które zostałyby naruszone i uzasadniałyby stwierdzenie, że spełnia się ta szczególna podstawa przysądu. Skoro punktem odniesienia dla zarzutów podstaw kasacyjnych są konkretne przepisy prawa materialnego i procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), to wymaganie to jest aktualne tym bardziej w odniesieniu do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Bez wskazania we wniosku (punkty 1 i 2) przepisów, które zostały naruszone nie można stwierdzić oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Na etapie przysądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), jako że stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują i nie uzupełniają podstawy przysądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes strony w przyjęciu jej skargi do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w przypadku podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma kwalifikowana zasadność skargi – bo aż oczywista, której nie można ocenić i stwierdzić bez samodzielnego (czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych) wskazania i wykazania we wniosku naruszenia konkretnych przepisów prawa.

Istotne zagadnienia prawne, do których skarżący odwołuje się w punktach 3 i 4 wniosku, nie składają się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Pierwsze (z punktu 3), gdyż sformułowane w nim kwestie (pytania) osobno ani razem nie mają takiej rangi. Nie wykraczają poza zwykłą wykładnię prawa.

Granice ustaleń stanu faktycznego stanowi rozpoznanie sprawy przez sąd powszechny w dwuinstancyjnym postępowaniu (art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej, art. 398³ § 3 k.p.c.). Postępowanie przed sądami określały ustawy (art. 176 ust. 2 ustawy zasadniczej). Wykładnia i stosowanie art. 398³ § 3 k.p.c. nie budzi wątpliwości w orzecnictwie (z ostatnich por. choćby wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2018 r., I PK 175/18 i dalsze powołane w nim orzecznictwo). Art. 398³ § 3 k.p.c. wyklucza możliwość oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zarzuty takie nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej. W postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne jest badanie prawdziwości dokonanych ustaleń faktycznych i zasadności przeprowadzonej oceny dowodów. Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do weryfikowania (badania prawdziwości) ustaleń faktycznych ani prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie dowodów w postępowaniu kasacyjnym, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza jedynie prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w tym przepisie. Zakaz przewidziany w art. 398³ § 3 k.p.c. nie stoi jednak na przeszkodzie, aby w skardze kasacyjnej zarzucić naruszenie przepisów o dopuszczaniu lub pomijaniu dowodów powoływanych przez strony (w szczególności przez nieuzasadnione pominięcie wnioskowanego dowodu, czyli naruszenie np. art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. w brzmieniu

obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. w związku z art. 227 k.p.c., a także art. 381 k.p.c.), innych przepisów związanych z postępowaniem dowodowym (np. przez błędne zastosowanie domniemań faktycznych czy też oparcie ustaleń na przyznaniu okoliczności faktycznych lub faktach znanych sądowi z urzędu). Niedopuszczalny jest natomiast zarzut mający na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa materialnego. Sąd Najwyższy nie może czynić własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Jednakże w związku z zarzutami dotyczącymi naruszenia przepisów postępowania może pośrednio kontrolować prawidłowość sposobu dokonywania ustaleń faktycznych. Bez przeprowadzenia tej kontroli nie sposób bowiem stwierdzić, czy naruszenie przepisów postępowania „mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy”. Związanie ustaleniami faktycznymi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie wyłącza kontroli zgodności z prawem postępowania, w którym zostały one dokonane, w przeciwnym razie wyłączona byłaby bowiem procesowa podstawa skargi kasacyjnej, zawierająca tylko ograniczenie w postaci wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia.

Natomiast zagadnienie prawne ujęte w punkcie 4 wniosku jest wadliwe metodycznie, gdyż przedmiotem zainteresowania istotnego zagadnienia prawnego jest problem prawny o znaczeniu uniwersalnym, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak jest tego we wniosku, gdyż skarżący powraca w nim do jego indywidualnej sprawy i domaga się odpowiedzi czy możliwe jest przyjęcie, że kontynuowanie stosunku pracy pomiędzy stronami nie jest celowe (...). Otóż istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do oceny stosowania prawa w konkretnej (indywidualnej) sprawie skarżącego, gdyż jest to domena podstaw kasacyjnych z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. a nie istotnego zagadnienia prawnego. W przeciwnym razie funkcja tej podstawy przedsądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stałoby się powszechną (kolejną) instancją.

Z tych przyczyn, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Nie uwzględniono wniosku pozwanego o przyznanie zwrotu kosztów, gdyż jak wskazują ustalone wyżej daty odpowiedź na skargę kasacyjną została złożona z przekroczeniem terminu z art. 398⁷ § 1 k.p.c.